

# Duma Rzeczypospolitej

**230. rocznica ustanowienia polskiej konstytucji, pierwszej konstytucji Europy, powinna być inspirującym świętem całej współczesnej Europy**

**Andrzej DUDA**

W radosnym wiosennym nastroju obchodzimy w Polsce wielkie święto narodowe, którego geneza sięga XVIII stulecia. Stanowi ono pamiątkę uchwalonej 3 maja 1791 roku konstytucji, zwanej *Ustawą rządową* lub Konstytucją 3 maja. Była to pierwsza w Europie i druga w świecie nowoczesna ustawa zasadnicza – epokowe dzieło prawodawcze. Uchwalenie tego doniosłego aktu przez obradujący w Warszawie Sejm Wielki Rzeczypospolitej Obojga Narodów miało wymiar historycznego przełomu. Dziedzictwo Konstytucji 3 maja, zawarta w niej myśl ustrojowa oraz wolnościowe, demokratyczne przesłanie to ogromnie ważna część dorobku europejskiego. Dlatego przypadająca w tym roku 230. rocznica ustanowienia tej konstytucji powinna być inspirującym świętem dla całej współczesnej Europy.

Wielkie akty ustrojowe często bywają efektem przesilenia politycznego czy kulturowego, owocem wnikliwego namysłu nad jasnymi i ciemnymi stronami dotychczasowego biegu dziejów. Jednak sztuka w tym, aby mądrze naprawiać, a nie totalnie burzyć, kierując się myśleniem utopijnym, oderwanym od realiów historii. Nowego porządku nie da się arbitralnie zadekretować na papierze; musi być on wyprowadzony z autentycznych ludzkich doświadczeń, tęsknot i dążeń.

Przykładem udanego połączenia wizjonerstwa i realizmu jest pierwsza w świecie konstytucja amerykańska, będąca odpowiedzią na wyzwania historii. Także twórcy Konstytucji 3 maja z 1791 roku swoje plany reform odnosili do konkretnej sytuacji politycznej i społecznej. Konstytucja stała się dobrze dobranym lekiem na kryzys, który dotknął ówczesną Rzeczpospolitą. Ustawa zasadnicza miała posłużyć umocnieniu zarówno wolności obywateli i przysługujących im praw, jak i rządności oraz stabilności państwa. Miała dać organizmowi państwowemu siłę, aby mógł być niepodległy i skutecznie przeciwstawić się wrogim działaniom sąsiednich mocarstw, które chciały zdominować Rzeczpospolitą, a ostatecznie rozgrażyć jej terytorium. Nie było przypadkiem, że Rosja carycy Katarzyny II i Prusy króla Fryderyka II rysowały w przestrzeni międzynarodowej negatywny obraz Polaków, przedstawiając ich jako niezdolnych do samostanowienia i skutecznego rządzenia się. Konstytucja 3 maja stanowiła świadectwo, że jest wprost przeciwnie; że stąd, z Europy

Środkowo-Wschodniej, z Rzeczypospolitej polskiego Orła i litewskiej Pogoni będącej wspólnym domem wielu narodów i kultur, płyną nowoczesne – jednocześnie wizjonerskie, zdroworozsądkowe i prekursorskie – rozwiązania.

Dzisiejszy jubileusz uchwalenia Konstytucji 3 maja jest także okazją do przywołania całej chlubnej tradycji ustrojowej dawnej Rzeczypospolitej – tradycji rządów prawa, demokracji, parlamentaryzmu. Jest ona ważną częścią naszej tożsamości. Warto wiedzieć, że bogate tradycje republikańskie, inspirowane osiągnięciami starożytnego Rzymu i Grecji, sięgały w Polsce jeszcze XIV wieku. Polski przywilej szlachecki *neminem captivabimus* („nikogo nie uwięzimy bez wyroku sądowego”) z roku 1430 znacznie wyprzedził angielski *Habeas Corpus Act* z roku 1679. Ustawa sejmowa *nihil novi sine communi consensu* („nic nowego bez powszechnej zgody”) – zabraniająca monarsze wprowadzania jakichkolwiek praw niezaaprobowanych przez parlament – pochodziła z roku 1505. Król od 1573 roku był wybierany w drodze wyborów powszechnych przez ogół szlachty, stanowiącej ok. 10 procent społeczeństwa. Akt konfederacji warszawskiej z 1573 roku do dziś uważany jest za pomnik tolerancji religijnej. Samo zaś ustanowienie w 1569 roku Rzeczypospolitej Obojga Narodów – wspólnego państwa Polaków i Litwinów, utworzonego na zasadzie dobrowolnej, równoprawnej unii – stanowiło fenomen w ówczesnej Europie, który można dzisiaj uznać za pierwowzór obecnej Unii Europejskiej.

Konstytucja 3 maja – przekształcająca XVIII-wieczną Rzeczpospolitą w monarchię konstytucyjną, opartą na regule trójpodziału władz, gwarantującą obywatelom opiekę prawa – była więc konsekwentnym rozwinięciem naszego dorobku. Warto również podkreślić, że ta doniosła, nowatorska reforma konstytucyjna stanowiła efekt procesu politycznego, a nie zbrojnej rewolucji i krwawych represji wobec całych klas społecznych. Przewodnią myślą konstytucyjną była idea obywatelskiej wspólnoty: „Wiwat Król kochany! Wiwat Sejm, wiwat Naród, wiwat wszystkie Stany!”. Ten historyczny akt jest dla nas stałym źródłem głębokiej dumy.

Wrogowie wolności uznali, że nowoczesna, wolnościowa Konstytucja 3 maja jest dla nich zagrożeniem. Absolutystyczna imperialna Rosja, przy wsparciu Prus, wywołała wojnę o konstytucję i zrobiła wszystko, aby zniszczyć jej dorobek. Ale dzieło Konstytucji 3 maja przetrwało. W świadomości pokoleń zapisała się pamięć o przełomowej reformie ustrojowej, o zrywie myśli i ducha; zrywie, którego celem była zbawienna modernizacja, odwołująca się do najszczytniejszych uniwersalnych wartości. Dziedzictwo Konstytucji 3 maja to nieodłączna część najwspanialszego europejskiego dorobku. Nieprzypadkowo

podczas obchodów 50. rocznicy traktatów rzymskich Konstytucja 3 maja została przywołana jako „jedno z pierwszych źródeł idei Unii Europejskiej”.

Jestem przekonany, że także dziś możemy wspólnie czerpać z ideowych założeń i dziedzictwa majowej konstytucji – również zastanawiając się nad dalszym kształtem integracji europejskiej oraz nad ewentualną przyszłą nowelizacją traktatów europejskich. Stale inspirująca powinna być zawarta w Konstytucji 3 maja zasada: „Wszelka władza społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli narodu”. Deficyt demokracji, niedoskonałe artykułowanie obywatelskiego przedstawicielstwa w kierowaniu decyzjami Unii Europejskiej – to jedno z naszych najważniejszych wspólnych wyzwań (ciekawe jest, że napięcie pomiędzy potrzebą praktykowania zarówno demokracji, jak i merytokracji odnajdujemy też w zapisach majowej konstytucji). Podobnie szukała ona też sposobów pogodzenia tradycji z nowoczesnością – była przecież połączeniem myśli Oświecenia z kultywowaniem wartości chrześcijańskich, uznanych za fundament jedności Europy. Trzeba podkreślić, że *Ustawa rządowa* z 1791 roku kierowała się zasadami, które do dzisiaj niezmiennie traktujemy jako podwaliny europejskiej cywilizacji i europejskiego ładu: poszanowaniem godności ludzkiej, wolności, równości i solidarności. To wskazania aksjologicznej busoli, których nigdy nie możemy utracić z pola widzenia.

Dlatego dzielę się z Państwem ogromną dumą i radością w 230. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. To wielkie święto dla Polaków i Litwinów, dla wszystkich narodów Europy Środkowo-Wschodniej, które stworzyły dorobek dawnej Rzeczypospolitej; to także nasze wspólne, europejskie święto. Niech będzie inspiracją do budowania jeszcze lepszej, zintegrowanej Europy. Niech będzie, jak w dawnych pieśniach, „majową jutrzeńką”.

Prezydent Andrzej Duda

*Tekst publikowany równocześnie z polskim miesięcznikiem opinii Wszystko Co Najważniejsze w ramach projektu realizowanego z Instytutem Pamięci Narodowej i KGHM.*